

dr hab. prof. UR Marcin Grygiel  
Zakład Języków Specjalistycznych  
Katedra Anglistyki  
Instytut Neofilologii  
Kolegium Nauk Humanistycznych  
Uniwersytet Rzeszowski

Rzeszów, 29.08.2020

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Aleksandry Beaty Makowskiej pod tytułem**  
**„Terminologia i frazeologia w artykułach naukowych z dziedzin nowych technologii.**  
***Studium korpusowe w kognitywnym ujęciu porównawczym angielsko-polskim*”**  
**(Terminology and phraseology in research papers in the domains of new technologies. A**  
***cognitive comparative corpus-based English-Polish perspective*) napisanej pod kierunkiem**  
**dra hab. prof. UŁ Stanisława Goźdz-Roszkowskiego w Katedrze Języków**  
**Specjalistycznych oraz Komunikacji Międzykulturowej Uniwersytetu Łódzkiego**

Obszerna, licząca ponad czterysta stron rozprawa doktorska mgr Aleksandry Beaty Makowskiej poświęcona jest analizie tekstów specjalistycznych z dziedzin nowych technologii z wykorzystaniem najnowszych narzędzi badawczych w postaci analizy korpusowej i aparatu analitycznego wypracowanego w ramach językoznawstwa kognitywnego. Wybór ujęcia porównawczego nadaje pracy szereg praktycznych walorów, mogących mieć późniejsze zastosowanie w tłumaczeniu specjalistycznym, jak również w dydaktyce angielskich podtypów języka specjalistycznego. Moje ogólne wrażenie jest takie, że to właśnie te walory praktyczne są głównym atutem przedstawionej do recenzji pracy. Autorka znakomicie odnajduje się jako dydaktyk, pedagog, wykładowca, popularyzator języków specjalistycznych, jej prezentacja jest klarowna, dobrze zrozumiała, a nade wszystko ciekawa i potrafiąca przykuć uwagę czytelnika. Nie dziwi więc fakt, że efektem finalnym jest tak obszerne opracowanie tematu, które mogłoby stanowić podstawę do opracowania wieloodcinkowego cyklu wykładów. Oczywiście poza walorami praktycznymi i pedagogicznymi, praca jest również bardzo cenna naukowo, ma duże znaczenie poznawcze, co postaram się udokumentować w recenzji.

Zagadnienia i różne aspekty dotyczące językoznawczego podejścia do dyskursu naukowego czy też języka nauki jako przedmiotu analizy lingwistycznej były już szeroko omawiane w opracowaniach naukowych i literatura związana z tą tematyką jest bardzo

obszerna. Może dlatego nowi adepci językoznawstwa, a w tym także doktoranci często gubią się na tak obszernym terytorium, gdzie nie rzadko stosuje się mało spójną terminologię i różnego rodzaju, czasami nie zawsze kompatybilne ze sobą podejścia teoretyczne oraz metody badawcze. Autorce wyżej wymienionej rozprawy doktorskiej udało się ustrzec tego błędu. W zaproponowanym podejściu widać spójność i logikę, co niewątpliwie świadczy o dobrym zagłębieniu się w temat. Niemniej jednak wzięwszy pod uwagę ogrom wybranego do omówienia zagadnienia, propozycja prezentacji problemu wydaje się być paradoksalnie dość minimalistyczna. W ojej ocenie to właśnie dzięki temu celowemu ograniczeniu całości możliwych zagadnień udało się osiągnąć precyzję, która jest niezbędnym elementem każdej pracy naukowej. Muszę więc pochwalić Autorkę za zaproponowanie takiej struktury pracy, która spełnia wszelkie wymogi naukowości. Podział na rozdziały, układ pracy, struktury podrozdziałów, kolejność rozdziałów, kompletność tez zostały zachowane i są prawidłowe mimo drobnych potknięć natury formalnej, które omówię w dalszych częściach.

Na pochwałę zasługuje też dokonany przez Autorkę rekonesans literatury przedmiotu, który poświadcza dobre zaznajomienie się z tym zagadnieniami i orientację w przedmiotowej tematyce. Wśród cytowanych autorów nie zabrakło klasyków, jest wśród nich bardzo ciekawa szkoła Pameli Faber, podejścia Cabré i Temmerman. Znalazło się również miejsce na badaczy z Rzeszowa w postaci Zofii Bilut-Homplewicz i jej współpracowników. Jedynym moim zastrzeżeniem jest tutaj brak ważnego polskiego badacza dyskursu naukowego i języków specjalistycznych, którym bez wątpienia jest Andrzej Łyda z Uniwersytetu Śląskiego i dalsze badania w tym zakresie jego współpracowników. Bez wątpienia mogę jednak stwierdzić, że krytyczny przegląd stanu badań dokonany przez Autorkę w obszernej części teoretycznej rozprawy ma dużą wartość poznawczą jako wnikliwa prezentacja najważniejszych podejść do tematyki analizy dyskursu naukowego i języków specjalistycznych w tym w szczególności do analizy tekstów naukowych.

Aby osiągnąć jeden z podstawowych celów pracy, jakim jest charakterystyka języka naukowego w technicznych dziedzinach mikroelektroniki, telekomunikacji i informatyki, Autorka w pierwszym rozdziale skupia swoją uwagę na samych naukowcach i tworzonej przez nich wspólnocie. Jest to zgodne z postulatami F. Gruczy i S. Gruczy, którzy wielokrotnie podkreślali, że aby opisać język specjalistyczny należy przede wszystkim przyjrzeć się jego użytkownikom – samym specjalistom. Jest to również zgodne z ogólnie przyjętą metodologią badań nad dyskursem, gdzie język jest zawsze spostrzegany jako integralny produkt i podstawowy element całej aktywności mającej miejsce w ramach określonej wspólnoty. Autorka bardzo dobrze rozumie te zależności i dokładnie je omawia.

Interesującym wkładem do tej dyskusji wydaje się tu być samo zdefiniowanie pojęcia wiedzy (a również nauki i techniki) i ich językowych zależności. Autorka dochodzi do słusznych wniosków, według których język można uznać za instrument obecny i konieczny w tworzeniu wiedzy, a także jako przekaznik wiedzy naukowej.

W przypadku nazwy drugiego rozdziału trochę dziwi mnie skontrastowanie pojęcia języka specjalistycznego z dość dziwnie brzmiącą w tym kontekście „prozą”, gdyż jest ono niezgodne z definicjami samego języka specjalistycznego, które zazwyczaj są bardzo szerokie i pojemne, nie ograniczają się tylko do języka mówionego, ale przede wszystkim obejmują takie zjawiska jak teksty specjalistyczne. Oczywiście Autorka wielokrotnie podkreśla, że w kwestii klasyfikacji tych pojęć nie ma ustalonego konsensusu i panuje duża swoboda terminologiczna, tak więc i jej propozycje należy potraktować jako ciekawe i godne rozważenia. Niemniej jednak większość omawianych tu zagadnień zdecydowanie nie można uznać za kontrowersyjne i co do ich słuszności panuje powszechna zgoda. Jednym z nich jest niekwestionowana dominacja języka angielskiego w świecie nauki i wysoki prestiż nadawany tekstom naukowym. Zagadnienia te omówione są bardzo wnikliwie i rzetelnie. Badaczka zauważa, że dyscypliny naukowe podlegają ciągłym zmianom, z jednej strony stają się coraz bardziej szczegółowe, a z drugiej interdyscyplinarne, czyli ulegają hybrydyzacji. Te tendencje mają swoje odzwierciedlenie w tekstach naukowych i terminologii, jako najważniejszej z cech języków specjalistycznych, które pełnią rolę nośnika wiedzy.

W przypadku rozdziału drugiego nasuwa mi się również taka uwaga, że Autorka stara się w nim pomieścić zbyt dużo informacji. Sama pisze w konkluzjach do tego rozdziału, że „koncentrowała się na wszystkich aspektach związanych z językiem naukowym i tekstami naukowymi”. Oczywiście jest to zadanie obiektywnie rzecz biorąc niewykonalne. Osobiście jestem zwolennikiem ograniczenia ilości omawianych zagadnień i skupieniu się tylko na wybranych kwestiach, co zazwyczaj powinno skutkować większą dokładnością w opisie i dostrzeganiu bardziej wnikliwych zależności między omawianymi zjawiskami. Nie zgadzam się również z wnioskiem Autorki, że tylko (lub przede wszystkim) języki takie jak angielski, niemiecki i francuski przyczyniają się do rozwoju nauki na świecie. Moim zdaniem nie należy deprecjonować tu języków narodowych bez których nasza wiedza byłaby mocno ograniczona i wrywkowa. Ktoś kto stołuje się wyłącznie w międzynarodowych sieciach fast foodowych, nie może twierdzić, że zna kuchnię całego świata.

W rozdziale trzecim Autorka zawęża perspektywę badawczą do terminologii i frazeologii w prozie naukowej. Pierwszym omawianym tu zagadnieniem jest status terminologii i zebranie podejść do tego problemu w perspektywie historycznej. Tak jak inne

zagadnienia wchodzące w obręb szeroko rozumianych języków specjalistycznych, również terminologia jest traktowana w bardzo różnorodny sposób. Autorka dobrze zdaje sobie z tego sprawę i w sposób wzorowy dokonuje przeglądu tej problematyki. Następnie jej uwaga skupia się na samym pojęciu terminów w tekstach naukowych i możliwych sposobach dokonywania ich klasyfikacji. Zaproponowane rozwiązania są przekonywujące i dobrze uzasadnione. Słuszne wydaje się być także potraktowanie terminologii łącznie z frazeologią, bo na przykład w praktyce tłumaczeniowej oba zjawiska najczęściej są ze sobą ściśle powiązane.

Autorka słusznie zauważa, że w celu zapewnienia precyzji w przypadku komunikacji specjalistycznej, profesjonalisci/eksperti budują skomplikowane zwroty terminologiczne. Trudno jest jednak rozróżnić terminy złożone od związków frazeologicznych, ponieważ te ostatnie często są składnikami najważniejszych terminów. Skuteczna komunikacja wymaga ponadto stosowania określonych zwrotów leksykalnych, które pełnią inne ważne funkcje tekstowe. Częste partnerstwa słowne działają jak markery spójności, które ułatwiają czytelnikom proces dekodowania. Nie dziwi więc fakt, że to właśnie tym konstrukcjom Autorka poświęciła swoją uwagę w przeprowadzonym badaniu.

Zgadzam się z obserwacjami Autorki dotyczącymi faktu, że analizę terminów w tekstach specjalistycznych dodatkowo utrudnia fakt, że w dużej mierze zachowują się one tak jak inne jednostki leksykalne, tzn. „pojawiają się i znikają, zmieniają znaczenie lub migrują między dziedzinami naukowymi czy też przechodzą do języka ogólnego”. Dlatego też przy analizie terminologii, a nawet w szerszym ujęciu języka specjalistycznego, niezbędne jest odwołanie się do mechanizmów kognitywnych sankcjonujących ich użycie. Do prezentacji tych zagadnień Autorka zastosowała ciekawą literaturę przedmiotu i wpisała się w najbardziej aktualne trendy dotyczące badań nad terminologią. Na szczególną uwagę zasługuje tu omówienie badań nad multimodalnością w tekstach naukowych, które są obecnie bardzo popularne.

W rozdziale czwartym Autorka przechodzi do omówienia zastosowanych metod badawczych i omawia korpusy w badaniach języków specjalistycznych, w szczególności w badaniach terminologicznych. Zajmuje się również wykorzystaniem metodologii lingwistyki korpusowej do wyznaczania charakterystycznych cech języka naukowego, a także zapewnienia ram teoretycznych do budowania ontologii na podstawie terminologii generowanej przez dedykowany program komputerowy. Badanie terminologii w dziedzinie nowych technologii oparte jest na metodologii lingwistyki korpusowej (McEnery & Wilson, 1996) w połączeniu z obserwacjami i kategoryzacjami neologizmów (Sager, i in., 1980), metaforyzacji (Pearson, 1998), synonimii (Cocca, i in., 2016; Lipka, 1992), polisemii (Lyons,

1968; Zolotukhin, 2016; Temmerman, 2000), definicji (Łukaszyn i Zmarzer, 2001), a także standaryzacji terminologii (Sager, 1990; Kozłowska, 2009) natomiast analiza frazeologii bazuje na analizie zbitek leksykalnych w rejestrach akademickich (Biber, 2006; to Batista da Silva, i in., 2017) oraz kategoryzacji kolokacji (Sager, i in., 1980). Autorka omawia możliwości tych narzędzi badawczych i równocześnie zwraca uwagę na ich ograniczenia, co jest równie ważne dla zachowania obiektywizmu.

W rozdziale piątym Autorka przenosi rozważania teoretyczne w stronę omówienia możliwych zastosowań praktycznych tych zagadnień i rozważa miejsce tłumaczenia naukowego w przekładzie specjalistycznym, omawia wyzwania związane z tłumaczeniem naukowym, wykorzystanie korpusów w tłumaczeniu specjalistycznym oraz kompetencje potrzebne tłumaczowi do zajmowania się prozą naukową. W ten sposób całe badanie umiejscowione zostaje w ramach umożliwiających jego praktyczne zastosowanie. Ponadto w rozdziale zaprezentowana jest rola narzędzi korpusowych w procesie tłumaczenia, a także kompetencje wymagane od tłumacza tekstów naukowych.

Rozdział szósty otwiera część praktyczną sensu stricto, omawiając szczegóły zebranych i opracowanych artykułów naukowych w postaci podkorpusu MTCS, a także jego budowę i etapy kompilacji. Angielski podkorpus MTCS składa się z 214 artykułów z analizowanych dziedzin, natomiast polski podkorpus MTCS to 103 artykuły. Autorka przedstawia także cele badania i metodologię zastosowaną do przeprowadzenia analiz, a także problemy, które wystąpiły przy kompilacji korpusu i jego analizie. Samą metodologię badania Autorka rozwija w kolejnym, siódmym rozdziale. Należy zauważyć, że Autorka bazując na wcześniejszych dokonaniach w tym zakresie, stara się ulepszyć metodę badawczą i rozwinąć ją tak, by pasowało do celów badania. Rzeczywiście wykazuje się przy tym dużą sprawnością i proponuje nowatorskie rozwiązania, które udoskonalają metody analizy korpusowej.

Do przeprowadzenia badań zastosowano narzędzia korpusowe, słowniki języka ogólnego (LDCE, SJP PWN) oraz specjalistycznego (TechTerms, Wikipedia), a także glosariusz specjalistyczny (IEC). Analizę przeprowadzono w programie obliczeniowym Sketch Engine, który jest jednym z najbardziej popularnych programów stosowanych przy tego typu analizach.

Cele badania są bardzo ambitne i wielopoziomowe. Według Autorki obejmują: wyznaczenie cech charakterystycznych terminologii i frazeologii w dziedzinach nowych technologii z wykorzystaniem metodologii językoznawstwa korpusowego, systematyczne i wszechstronne określenie kognitywnych mechanizmów w tworzeniu terminologii w ujęciu porównawczym angielsko-polskim, ustalenie stopnia ustandaryzowania kluczowej

terminologii, zbadanie kierunkowości przepływu wiedzy i większościowo-mniejszościowego statusu języków w badanej terminologii, określenie wpływu interdyscyplinarności badanych dziedzin na terminologię używaną przez naukowców i inżynierów oraz stopień jej migracji, określenie granicy między kolokacją a terminem w budowanych przez naukowców i inżynierów kolokacji, określenie rodzaju i funkcji nieidiomatycznych związków frazeologicznych występujących w badanych artykułach naukowych, uzupełnienie luki w przeglądzie literatury specjalistycznej odnoszącej się do języka naukowego i tekstów naukowych, wypełnienie luki w zakresie korpusowych badań nad technicznym językiem naukowym w dynamicznie zmieniających się dziedzinach naukowych, zwłaszcza w języku polskim.

Wyniki badania w zakresie terminologii i frazeologii zaprezentowane zostały w rozdziale ósmym i dziewiątym. Autorka dokonuje ich podziału zgodnie z klasycznymi typologiami, ale również wykorzystuje narzędzia językoznawstwa kognitywnego. Badane aspekty terminologii technicznej w dziedzinach nowych technologii, jak neologizmy, zapożyczenia, tworzenie skrótowców, czy etymologia terminów wskazuje, że język angielski, jako język większościowy, wywiera silny wpływ na język polski, jako język mniejszościowy. Wyniki analiz potwierdzają postawioną hipotezę badawczą i wykazują, że język nowych technologii w języku angielskim i polskim różni się konceptualnie. W konkluzji Autorka stwierdza, że odpowiedniki terminologiczne oparte są na innej reprezentacji umysłowej, co powoduje rozbieżności terminologiczne w obu językach. Terminy jednowyrazowe w tych językach budują odmienne związki wyrazowe, które nie mają odzwierciedlenia w drugim. Ponadto używane one są w zmodyfikowanych lub zupełnie nowych znaczeniach, nie odnotowanych jeszcze w dostępnych nomenklaturach.

Rozdział dziesiąty (lub dziewiąty według spisu treści) stanowi uzupełniającą analizę i obejmuje badanie obecności autora w artykułach naukowych przeprowadzone na tle innych opracowań na ten temat. W moim przekonaniu badanie to mogłoby stanowić początek nowego projektu i dołączenie go tutaj niekoniecznie jest potrzebne.

Jak w większości tego typu prac Autorce nie udało się uniknąć drobnych błędów. Jednym z nich jest niezgodne ze spisem treści omówienie struktury pracy w rozdziale stanowiącym wstęp. W opisie występuje dziesięć rozdziałów, a w spisie treści jest ich dziewięć. Również opisy poszczególnych rozdziałów nie zawsze odpowiadają ich rzeczywistej treści. Autorka tylko w niewielkim stopniu wykorzystuje cenne narzędzie, jakim są przypisy dolne. Natomiast zdecydowanie nadużywa przytaczanie ogólnych mądrości w

formie motto, co jest raczej charakterystyczne dla stylu popularno-naukowego, a nie naukowego.

Mimo tych formalnych błędów na pochwałę zasługuje bardzo dobry język angielski i ogólna staranność, z jaką napisana została praca. Bibliografia jest bardzo obszerna i prawidłowo podana. Badany materiał językowy został rzetelnie udokumentowany i jest weryfikowalny. Autorka wykorzystuje wiele elementów wizualizacyjnych, co sprawia, że dysertacja jest czytelna i zarazem atrakcyjna dla czytelnika. Jej rozprawa zawiera w sobie materiał wystarczający do wypełnienia treścią kilku solidnych studiów, które mogłyby funkcjonować jako osobne publikacje.

Reasumując należy stwierdzić, że Autorka swobodnie porusza się w obszarze terminologii właściwej dyscypliny. Praca ma prawidłową, przemyślaną i wyrazistą kompozycję, odpowiadającą standardom prac naukowych, z wyraźnie wyodrębnionymi częściami, w których wyczerpująco i z zachowaniem odpowiednich proporcji określono kolejno: cele badawcze, metodologię, podstawy źródłowe, dotychczasowy stan badań, analizę własnych badań i wnioski wraz z omówieniem kwestii dyskusyjnych. Analizą został objęty bogaty i zróżnicowany materiał, dzięki czemu nie ma nieuprawnionych uogólnień, budowanych na przykładzie obserwacji jednostkowych przykładów.

Biorąc pod uwagę wysoki poziom naukowy rozprawy, jej bogactwo treściowe, walory pedagogiczne i praktyczne – wyrażam przekonanie, że recenzowana praca mgr Aleksandry Beaty Makowskiej spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim. Wnoszę więc o dopuszczenie mgr Aleksandry Beaty Makowskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.